Cena [illegible] groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 29. października 1935 r. | Nr. 128

Po expose szefa rządu.

Pan premjer Kościałkowski stanął przed Sejmem w momencie szczególnym. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że Polska, zmagając się dzielnie z kryzysem i wyrosłemi w jego atmosferze prądami autarkicznemi w świecie, ograniczającemi do minimum wymiany międzynarodowe i paraliżującemi obieg kapitałów, zmuszona jest ponosić wielkie ofiary na rzecz ocalenia w systemie absudrów zdrowej myśli ekonomicznej. Myśli, wychodzącej z jedynie słusznego założenia, że w dwudziestym stuleciu nie może być mowy o trwałem przeciwstawieniu się procesowi łączenia się ludzkości w jeden wspólny organizm gospodarczy, oparty na węzłach zadzierzgniętych przez czynniki kultury duchowej. Jeśli ktoś szuka misji dziejowej Polski we współczesnym świecie, odnajdzie ją najłatwiej w tej właśnie upartej woli przetrwania wstecznych prądów nurtujących ludzkość, które zapuściwszy korzenie w sytuację wojenną, sądzą, że zdołają unicestwić raz na zawsze podstawy współżycia i kooperacji narodów.

Jeżeli i u nas odzywają się, dyktowane przez podmuchy zewnętrzne, głosy występujące w obronie egoizmu narodowego, niema w tem nic dziwnego ani godnego potępienia. Lecz pozostaje faktem, iż od szeregu lat polityka naszego państwa zwrócona jest ku przyszłości, przewidującej fiasco prądów egoistycznych, a zatem porażkę nacjonalizmów, manifestujących w kategorjach gospodarczego myślenia hasła autarkji.

Trzeba stwierdzić, że p premjer expose pozostał on takim, jakim znaliśmy go zawsze — politykiem dzielnym, pełnym wiary w niepożyte siły narodu, zdolnym do śmiałego potykania się z najcięższą rzeczywistością.

Premjer Kościałkowski rozwinął przed Sejmem program, który w żargonie polemicznym nosi nazwę aktywnego. Szef rządu nie kapituluje przed napotykanemi trudnościami. Zapowiada walkę o ożywienie gospodarstwa narodowego, pracę nad przystosowaniem jego struktury do potrzeb społecznych obywateli, wciągnięcie procesów produkcyjnych nagromadzonej a zalegającej odłogiem energji narodu. Wychodząc ze słusznej djagnozy, że kryzys nastrojów stan depresji, wkradający się do społeczeństwa jest wrogiem wszelkich zamierzeń walki z kryzysem, mającym charakter strukturalny, premjer wychodzi śmiało na spotkanie utajonym a niezatrudnionym energjom społecznym, by wprząc czynnik psychologiczny w walkę z kryzysem i depresją.

Nie można powiedzieć nic ponad stwierdzenie, iż szef rządu jest na najtrafniejszej drodze djagnozy naszej niedoli gospodarczej i że przyświecające mu cele są podzielane przez wszystkich obywateli.

Najlepsze i najszczersze życzenie, jakie należy skierować doń dzisiaj, streszczać się będzie w pragnieniu, by znalazł on energję dla przerzucenia pomostu pomiędzy djagnozą a czynem. By zdołał podporządkować swojej woli, kierowanej przez zasady zawarte w części ogólnej expose, wszystkie czynniki kształtujące i realizujące politykę gospodarczą państwa, wśród których nie brak i ducha małości i zwykłego oportunizmu. Nie łudźmy się. Praca ta wymagać będzie ze strony szefa rządu dużej dozy bezwzględności i nawet może heroizmu. Lecz tylko obarczając się świadomie tym najwyższym wysiłkiem zdoła on osiągnąć zamierzone cele.

„Jedyny możliwy program".

„Gazeta Polska" aprobuje w całości mowę premjera, pisząc:

„Myśli przewodnie premjera Kościałkowskiego, dotyczące odzyskania równowagi budżetowej oraz stopniowej naprawy gospodarczej, uważamy za całkowicie słuszne i w zupełności odpowiadające zajmowanemu przez nas oddawna stanowisku. Sądzimy bowiem, iż z chwilą przyjęcia postulatu stałości waluty — program zarysowany przez premjera Kościałkowskiego jest jedynym możliwym. Sądzimy dalej, iż mowa prem. Kościałkowskiego wniesie niezbędne, dziś bardziej aniżeli kiedykolwiek, elementy uspokojenia szerokiej opinji publicznej, zdezorjentowanej w czasie ostatnim, przez dość szeroko prowadzoną w publicystyce i w pantoflowej poczcie propagandę „nalewania z pustego".

Mowa prem. Kościałkowskiego przekreśla stanowczo wszelkie pomysły mglistych eksperymentów, daje natomiast rozwiązanie proste i męskie, a przez to niewątpliwie przyczyni się skutecznie do umocnienia fundamentu wszelkiej działalności gospodarczej — zaufania".

Postulaty sfer gospodarczych.

Natomiast konserwatywny „Czas", reprezentujący w obozie prorządowym t. zw. sfery gospodarcze, poświęca wiele uwagi drugiej części przemówienia, zawierającej uzasadnienie konieczności nowych ofiar i obciążeń dla przywrócenia równowagi budżetu.

Organ konserwatystów wypowiada szereg postulatów sfer gospodarczych. Czytamy m. in.. „Wchodzi tu w grę przedewszystkiem paląca kwestja obciążenia podatkowego warsztatów pracy. Jeżeli chcemy możliwości poprawy sytuacji gospodarczej oprzeć na przywróceniu warsztatom pracy rentowności, to naszem zdaniem jedyna realna i trwała droga naprawy sytuacji gospodarczej — to już obecnie jest koniecznem dążenie do zmniejszenia globalnego obciążenia zakładów pracy daninami i opłatami prawno-publicznemi.

Zdajemy sobie sprawę, że zmniejszenie w obecnej sytuacji budżetowej obciążeń na rzecz państwa byłoby ryzykowne. Możliwe, iż istotnie konieczne jest pewne ich zwiększenie. Niemniej można i należy w drodze reformy finansów związków samorządowych i ustawodawstwa o ubezpieczeniach społecznych — oraz zniżenia ogólnego ciężaru danin, odciążyć warsztaty pracy w tym stopniu, ktôryby im umożliwił ponoszenie ciężarów na rzecz państwa, a w ogólnym rachunku zmniejszył ich obciążenia prawno-publiczne, stwarzając warunki zwiększenia rentowności, a temsamem warunków dla powstania kapitału — w ostatecznym celu warunki ożywienia gospodarczego".

Pozatem organ konserwatywny domaga się, aby rozpoczęto nowy kurs w dziedzinie stosunku państwa do gospodarstwa prywatnego. W szczególności, aby rząd nie rozszerzał działalności produkcyjnej i handlowej państwa, przedsiębiorstw państwowych, monopolow i funduszów. Rząd winien przeciwstawić się rozszerzaniu takich działalności przez samorząd terytorjalny i gospodarczy i przystąpić do likwidacji przedsiębiorstw państwowych i komunalnych, itp. oraz w porównaniu z przedsiębiorstwami prywatnemi są uprzywilejowane podatkowo.

Abisyńczycy odparli wielki atak włoski na Gorrahei.

RZYM. Jasnem już dziś jest, że następna bitwa, jaka pomimo ulewnych deszczów rozgorzeje na froncie somalijskim — będzie miała za cel miasto Gorrahei. Pozycja ta, trzymana dotąd bohatersko przez Abisyńczyków, awansuje na kluczową pozycję, która zaważy o dalszej ofenzywie włoskiej w kierunku na Harrar.

Gorrahei posiada liczne studnie, jako węzłowy etap na szlaku karawanowym. Jest dobrze ufortyfikowane i okopane.

Gorrahei było już trzykrotnie bombardowane z powietrza.

Jak donoszą źródła angielskie — onegdaj w nocy wojska włoskie w ilości 20.000, przeważnie złożone z trypolitańskich i somalijskich strzelców t. zw. „dubat", zaatakowały miasto Gorrahei na froncie szerokości 10 klm. Włosi, oświetlając reflektorami pole bitwy, przypuścili szturm zapomocą czołgów. Równocześnie artylerja włoska otworzyła ogień zaporowy.

Mimo to wojska abisyńskie pod wodzą Rasa Desta, bohatersko odparły szturm nieprzyjacielski. Walka trwała noc i dzień. Lotnictwo było unieszkodliwione wskutek gwałtownego wichru.

Załoga Gorrahei otrzymała rozkaz utrzymania tego punktu oporu aż do śmierci. — W razie, gdyby nie udała się im obrona tej pozycji mają oni wysadzić ją w powietrze, zatruwszy uprzednio wszystkie studnie i źródła.

Pogłoski o zamiarach Niemiec powrotu do Ligi Narodów.

WIEDEN. O rzekomym planie powrotu Niemiec do Ligi Narodów donosi tutejsza prasa na podstawie informacyj ze źródeł paryskich. Wedle tych pogłosek są jakoby w toku rokowania, których celem ma być zrealizowanie kwestji powrotu Niemiec do Ligi Narodów.

Negocjacje dyplomatyczne w tym względzie przeprowadzić ma Ribbentropp, występując jednakowoż z ważnemi i bliżej jeszcze nieznanemi zastrzeżeniami. Celem tej tajemniczej akcji Niemiec ma być otrzymanie wolnej ręki na wschodzie. Usiłowania Berlina w tym kierunku poczynione na terenie Paryża spaliły się na panewce, wobec czego Berlin wyraża zapatrywanie, że cel ten osiągnięty być może na drodze przez Genewę, to znaczy przez powrót do Ligi Narodów.

Gdyby Niemcy wróciły faktycznie do Ligi Narodów, to stałyby się wedle ogólnego przypuszczenia b. ważnym czynnikiem wśród wszystkich państw do Ligi Narodów należących.

400 ton koksu zmyły fale z pokładu „Robura"

Onegdaj wyszedł z portu gdyńskiego statek „Robur V", mający na swym pokładzie znaczny ładunek koksu, przeznaczony dla Szwecji. Wskutek szalejącego sztormu na Bałtyku i olbrzymiego naporu fal, 400 ton koksu, załadowanych na górnym pokładzie statku zostało przez fale doszczętnie spłukanych. Ładunek był zaasekurowany.

„Dopóki wojska włoskie są na naszem terytorjum, nie będziemy rokować" — oświadczają w Addis Abebie.

ADDIS ABEBA, Europejska akcja dyplomatyczna nie wywiera tu żadnego widocznego wpływu.

W kołach miarodajnych uważają, że akcja ta jest skończona i że znaczenie mają tylko czyny.

W kołach tych podkreślają, że Abisynja obecnie prowadzi wojnę, i dopóki wojska włoskie znajdują się na torytorjum abisyńskiem nie może być mowy o żadnych rokowaniach.

Groźba strajku generalnego w górnictwie angielskiem.

LONDYN. Usiłowania ministra górnictwa w kierunku porozumienia między górnikami i właścicielami kopalń spełzły na niczem.

Propozycja właścicieli kopalń, że dołożą starań, by od 1 lipca 1936 r. sprzedaż uległa reorganizacji i została skoordynowana przez utworzenie jednej wspólnej centrali, została przez górników odrzucona.

Propozycję arbitrażu przy współudziale ustanowionego przez rząd specjalnego sądu rozjemczego, jaką wysunęli górnicy, rząd odrzucił, twierdząc, że nie może zmuszać właścicieli do przyjęcia tego rodzaju procedury.

Egzekutywa górnicza przystępuje wobec tego do referendum strajkowego na kopalniach w dniach 11, 12 i 13 listopada b. r.

PEŁNOMOCNICTWA
uchwalone przez Komisję Sejmową.
Uzdrowienie życia gospodarczo finansowego koniecznością chwili.

WARSZAWA. W piątek przed przed południem rozpoczęły się obrady specjalnej komisji sejmowej, powołanej do załatwienia spraw pełnomocnictw. Zapowiedź przemówienia ministra Skarbu inż. Kwiatkowskiego wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród członków izb ustawodawczych.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos sprawozdawca projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów, poseł Miedziński. Mówca podkreślił, iż premjer w swem wczorajszem ekspose dał obraz zarówno sytuacji, którą rząd ma przed sobą, jak i linij wytycznych, których będzie się trzymał. Niewątpliwie oświadczył mówca, ekspose to dało nam bardzo dużo, gdyż widzimy co zamierza czynić rząd, jakie są jego główne i pierwsze cele. Jednakże intnresuje nas bardzo sprawa jak będzie przeprowadzona ta konieczna i istotnia pilna praca.

Po przemówieniu posła Miedzińskiego zabrał głos minister Kwiatkowski.

Min. Kwiatkowski o zamierzeniach Rządu.

WARSZAWA. W warunkach nadzwyczajnych — zaczął min. Kwiatkowski — zwraca się Rząd do ciał ustawodawczych z przedłożeniem projektu ustawy, której treść stanowić ma szczególne pełnomocnictwa dla Rządu na określony termin i dla załatwienia określonego kompleksu spraw gospodarczo-finansowych. Muszą więc istnieć ważkie argumenty uzasadniające ten krok, jako nieodzowną konieczność państwową.

W dalszym ciągu p. minister Kwiatkowski przedstawił skutki współczesnego kryzysu finansowo-gospodarczego i podkreślił, że kryzys uderzył niezwykle silnie w gospodarstwo społeczne polskie. Analizuje następnie te metody i środki które, jak naprz. zaciąganie pożyczek wewnętrznych, lub dewaluacja pieniądza, nie doprowadzają do pożądanego celu, podważając jedynie zdrowie organizmu państwowego. Tak samo, jeżeli chodzi o dzisiejszy system deflacyjny, to stosowanie go na dalszą metę nie przyniosłoby krajowi pożytku, powodując jedynie znużenie we wszystkich członkach tego organizmu.

Deficyt budżetowy stale wzrasta.

Następnie p. Minister przeszedł do omówienia sytuacji budżetowej Państwa podkreślając że począwszy od r. 1930-31 dochody budżetowe zaczynają szybko spadać, zaś wydatki nie mogą być sharmonizowane z tym spadkiem, wobec rosnących deficytów budżetowych, wynoszących średnio kwartalnie w 1930-31 po 15,5 miljonów zł., w 1931-32 — 51 mil. zł., w 1932-33 — 60,5 mil. zł., w 1933-34 — 84 miljony zł. W ciągu pierwszego półrocza roku ub. deficyt osiągnął poziom 163,2 milj. zł.

W dniu 1 kwietnia 1930 r. stan kasowy skarbu państwa wynosił netto w gotówce i płynnych walorach powyżej 650 milj. zł. zaś na dzień 1 października br. pozycja ta przy doliczeniu otwartego kredytu, lecz bez wpływu z pożyczki inwestycyjnej wynosiła 94 milj. zł.

O ile nie poweźmiemy szybkich decyzyj — podkreślił p. minister Kwiatkowski — to wedle obecnego stanu deficyt budżetowy do końca b.r. wyniósłby jeszcze dodatkowo ok. 130 miljonów zł. Ponieważ dalsze lokaty na rynku pieniężnym są trudne, lub niewłaściwe, przeto musimy się zdecydować na szukanie innego wyjścia.

Program sanacji Skarbu Państwa.

Stwierdzam, że program sanacji skarbu, który tu w zarysie przedstawiam, wydaje mi się być jedynem realnem wyjściem z istniejącej sytuacji. Czasem z dwojga złego musi się wybierać mniejsze krócej działające i zawierające w sobie zarodki przyszłego zdrowia. Mówca podkreśla, że równowaga budżetowa wymaga operacji albo zwiększenia dochodów, albo zmniejszenia wydatków. Sumy niezbędne potrzebne pragniemy osiągnąć:

1) przez wprowadzenie Nadzwyczajnego podatku od wynagrodzeń od wysykości skali progresywnej od 7—20 proc. Byłby on pobierany od dochodów z wynagrodzeń, płaconych przez skarb państwa, skarb śląski, państwowe monopole, banki i instytucje oraz zakłady, przez związki samorządu terytorjalnego i związki samorządu gospodarczego i zakłady ubezpieczeń przymusowych.

2) przez reformę podatku dochodowego. Następnie przez wprowadzenie dodatku kryzysowego do państwowego dodatku dochodowego.

Trzecie zadanie polega na zaniechaniu inwestycyj w niektórych przedsiębiorstwach państwowych z sum budżetowych. Nadto zamierza się przeprowadzić pewną rewizję emerytur i ich wymiarów oraz redukcję pewnych zbędnych i nieuzasadnionych wielokrotności posad oraz poborów. Zamierza się przeprowadzić redukcję tam, gdzie jednocześnie zatrudniony jest mąż i żona.

Twórcze oszczędności.

W drugiej fazie pracy musi być przeprowadzona akcja oszczędnościowa w budżecie, a uzyskane na tej drodze oszczędności mają służyć na poprawienie bytu gorzej wynagradzanych funkcjonarjuszów państwowych i tych, którzy przez obecną reformę zostaną szczególnie ciężko dotknięci i pokrzywdzeni.

Następnie w ciągu 1936 r. powinna być podjęta praca nad uporządkowaniem budżetu w kierunku jego jednolitości i uporządkowania rozrachunków czasowych: W odniesieniu do urzędników i świata pracy, projektujemy obniżenie komornego o około 15 proc., oraz podjęcie akcji któraby umożliwiła oddłużenie urzędników.

Odciążenie rolnictwa.

W odniesieniu do rolnictwa przepracowujemy aktualne zagadnienie oddłużenia rolnictwa w związku z akcją Banku Akceptacyjnego, odciążenie płatników w zakresie danin i opłat samorządowych. Idzie tu o dodatek do państwowego podatku gruntowego, o obniżenie opłat drogowych, o skasowanie opłat wjazdowych i im podobnych. Równocześnie jednak muszą być znalezione drogi i podstawy, które pozwolą samorządowi tak samo, jak i państwu, zbić swój budżet stalową obręczą i znaleźć zniżkę ponoszonych dziś wydatków.

Reforma ubezpieczeń.

Jeżeli idzie o zagadnienie ubezpieczeń społecznych, to chcemy przeprowadzić rewizję obciążeń w zakresie świadczeń przedewszystkiem pracowników umysłowych oraz przeprowadzić obniżkę odsetek od zaległości ubezpieczeniowych.

Pan minister Skarbu zapowiedział dalej, że domagać się będzie usunięcia nadmiaru przepisów, zbędnych zarządzeń i statystyk.

Przemówienie pana Ministra Skarbu Kwiatkowskiego Komisja kilkakrotnie przerywała oklaskami.

Mowa posła Miedzińskiego.

Po przemówieniu ministra Kwiatkowskiego przewodniczący zarządził przerwę w obradach komisji. Po przerwie zabrał głos referent projektu ustawy o pełnomocnictwach, poseł Bogusław Miedziński.

Rzeczowe uwagi krytyczne.

Po przemówieniu referenta rozwinęła się szczegółowa dyskusja, w której pierwszy zabrał głos poseł Sikorski jako reprezentant świeżo ukonstytuowanej grupy posłów wielkopolskich. Mówca wypowiedział się całkowicie za udzieleniem pełnomocnictw. Zaproponował on między innemi opodatkowanie dochodów już w wysokości 900 czy 800 zł.

Pos. Kamiński uważa, że zwiększenie podatku dochodowego jest bardzo wątpliwe. Co się tyczy karteli trzeba się zdecydować na stanowcze posunięcie. Trzeba iść na całkowite rozwiązanie karteli. (Oklaski).

Pos. Hoffman proponuje, aby poborów zasadniczych pracowników państwowych nie ruszać, a jedynie obciąć wszystkie dodatki służbowe i funkcyjne.

Pos. Maleszewski podkreśla, że nowe podatki mają być wprowadzone już od 1 listopada a z kartelami Rząd zamierza regulować sprawę stopniowo za pomocą ankiet i wywiadów. Mówca zapytuje, co z tego rolnik będzie miał, że urzędnikowi obniży się pensje, a tym czasem ceny nafty, soli i innych artykułów zostaną te same?

Pos. Pacholczyk stwierdza, że dorastającą młodzież widzimy bez pracy, a jednocześnie wielu dobrze sytuowanych emerytów wypiera z warsztatów pracy innych ludzi młodych i głodnych.

Pos. Miedziński celem uniknięcia nieporozumień wyjaśnił, że w referacie swoim rozróżnił dwa momenty: postawił jako swój konkretny wniosek zakres pełnomocnictw w rozmiarach wysuniętych przez Rząd w projekcie ustawy. Natomiast sprawę terminów pełnomocnictw podał komisji pod rozwagę, dlatego, że uważa, iż w razie przedłużenia pełnomocnictw po za 1 grudnia nastąpi okres dwutorowości w naszem życiu ustawodawczem.

Rozmowa p. premjera z dziennikarzem litewskim

WARSZAWA. Podczas wizyty premjera Kościałkowskiego w klubie sprawozdawców parlamentarnych naczelnik wydziału prasowego prezydjum Rady ministrów p. Święcicki przedstawił p. premjerowi korespondenta litewskiego, p. Gustajnica. P. premjer przywitał przedstawiciela litewskiego dziennikarza pozdrowieniem litewskiem i poprowadził z nim rozmowę po litewsku. Dziennikarze byli świadkami dłuższej rozmowy premjera z dziennikarzem, prowadzonej w języku litewskim. Kiedy rozmowa została ukończona red. Gustajnic zwrócił się do dziennikarzy w te słowa: „Ależ premjer doskonale mówi po litewsku". Jak wiadomo, premjer Kościałkowski urodził się na Kowieńszczyźnie.

To nie wojna - to piekło i rzeź!
Sprawozdanie z placu boju korespondenta wojennego, maszerującego z czołową kolumną wojsk włoskich.

(Ciąg dalszy)

Arterja komunikacyjna, wiodąca na plac gdzie toczyła się bezmała godzinę walka wręcz, na przestrzeni 200 przynajmniej metrów podobna była drodze po której przeszedł deszcz krwi.

Krew i trupy. Pojedyńczo kupami jeden na drugim, blade, przerażone twarze zabitych Włochów.

Półmrok przedświtu dał hasło do walki innej straszniejszej: ranni zaczęli walczyć z rannymi. Ponieważ zwycięstwo było w rękach Włochów, opór rannych Abisyńczyków został zgnieciony przez oddziały, piechoty, która właśnie nadciągała w kierunku południowym, gdzie jeszcze słychać było nerwowe strzały broni mechanicznej, chaotyczna strzelanina piechoty.

Do miejsca nocnej tragicznej walki nadciągały kolumny sanitarne, robotnicy oddziałów drogowych z noszami. Nim słońce zaczęło przypalać, zdążyli oni pogrzebać 300 trupów włoskich i ponad tysiąc Abisyńczyków. Walili je do rowów, które kopał długi szereg robotników erytrejskich pod kierunkiem saperów.

Skwarny dzień zastał Adue w tym samym stanie co i dnia poprzedniego, z ta jednak różnicą, że miasto było pełne krwi. Słońce suszyło ją, zamieniając na skrzepy, po których łaziły muchy.

Poprzez ulice zdobytego miasta szybko przebiegały samochody.

Nad budynkiem włoskiego konsulatu powiewała flaga Italji. Muskał ją wietrzyk, ale tak słaby, że nie kołysała się prawie. Zdawało się, że drżała. Febra, strachu, uczucie wstrętu czy co?... W podwórzach wyły ocalałe psy...

Gazy Trujące „Dum-Dum", złoto i zdrada.

Dzisiejsze sprawozdanie z placu boju znakomitego korespondenta wojennego p, Rusufa, przebywającego na północnym froncie włoskim z ramienia tureckiego dziennika „Miled", daje nam obraz ciężkich walk w górach Tigre i ciekawą charakterystykę nastrojów wśród żołnierzy włoskich,

Na treść wojny składają się nietylko barwne obrazki bitew i potyczek. Ma ona w sobie tyle psychicznej treści, a opis tej właśnie treści nastręcza trudności tak poważne i skomplikowane, że dyletanckie pióro dziennikarza może traktować te zagadnienia jedynie powierzchownie i to z zastrzeżeniem do prawa popełnienia pomyłki, błędu, w którym charakterystyczną cechą będzie zawsze nieudolne końcowe rozwiązanie...

Entuzjazm osłabł.

Pierwsze kilka dni trudnu wojennych dały setki przykładów, jak głęboko duchowo przeżywa człowiek wojnę, jak w ogniu bitewnym krystalizują się charaktery, lub następują załamania psychiczne, jak rodzi się fałszywe, wypaczone zrozumienie swej woli...

Żołnierz włoski z pierwszego dnia wojny, pełen płomiennego entuzjazmu i woli zwycięstwa, teraz już składa się z trzech kategoryj. Do pierwszej należy ten, który ciężar wojny niesie skromnie, nie dąży do efektu i walczy uparcie, zewzięcie ale bez poświęcenia. Drugi to...— „rozpruwacz powietrza": fasuje setki naboiów i tchórzliwie zżyma się przy lada ogniu; z ognia wychodzi szczęśliwy, zmęczony i żądny natychmiastowego odpoczynku. Żołnierz zaś, który w denerwującym zgiełku wojny znalazł swój żywioł i odpoczynek należy do kategorji trzeciej i już dziś mniej licznej.

Patos i entuzjazm stanowią konieczne składniki procesu, któremu na imię wojna, ale nadużywanie ich jest rzeczą niebezpieczną — w zetknięciu z twardą, okropną rzeczywistością wojny może mieć skutek odwrotny. Bo przecież niewielu śmiertelników potrafi umierać z patosem, bo entuzjazm jest zjawiskiem krótkotrwałem któremu wytrwani wodzowie nigdy nie ufają... W trudach żołnierza frontowego czynnik fizyczny góruje nad przeżyciami duchowemi, raczej drugi wypływa z pierwszego. Jest to „materjalistyczne" prawo wojny. Odwrotna sytuacja zdarza się rzadziej i ma wszelkie cechy odruchu, który trwałością nie grzeszy. Konkluzja: bryła duchowego i fizycznego stanu żołnierza (jednostkowa i zbiorowa), jak wszystko na świecie, ulega stałej przemianie, deformacji in minus.

C. d. n.

Kronika.

Nowcmiasto dnia 28. października **1935 r.**
Poniedziałek Szymona i Tadeusza Ap.
Wtorek Narcyza B. W.
Sroda Germana i Serapiona B.
Słońca: wschód o godz. 6.23 zachód o godz. 16.18.

„Dzień Oszczędności".

W dniu 31 bm. obchodzony będzie w całej Polsce „Dzień oszczędności", poświęcony propagandzie oszczędzania wśród szerokich mas ludności. W dniu tym odbędą się w całym kraju okolicznościowe odczyty i akademje.

Z miasta i powiatu.

Osobiste.

W dniu dzisiejszym zakończył swój urlop wypoczynkowy Pan Starosta Pow. dr. W. Tomczyński i objął urzędowanie.

Komunikat.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że z dniem 28 października 1935 r. otwieram do wszelkiego ruchu nowowybudowany most żelbetowy w Sampławie na drodze państw. Nr. 1/5 na odcinku Nowemiasto — Lubawa.

Podziękowanie.

Rada Nadzorcza Dokształcającej Szkoły Zawodowej postanowiła zapoczątkować akcję zbiórkową, zmierzającą do stworzenia bibljoteki fachowej, której brak daje się Szkole Dokształcajścej poważnie we znaki.

Prośba Rady Nadzorczej, skierowana do sfer gospodarczych o zasilenie funduszu bibljotecznego znalazła daleko idące zrozumienie.

Na fundusz powyższy zebrano dotychczas 92.— zł., a w szczególności zadeklarowali i wpłacili złotych:

p.p. Rost Stanisław 10, Chełkowski Bernard 3, Olszewski Bolesław 2, Gęstwicki Bonifacy 5, Ewertowski 5, Jentkiewicz Bolesław 2, Serożyński Władysław 3, Stawicki Walenty 1, Jentkiewicz Bronisłew 5, Skibowski Konrad 2, Ulatowski Juljan 2, Morenc Jan 1, Jankowski Bronisław 2, Freiter Ali 1, Błażejewski Bolesław 1, Cieszyński Jòzef 2, Ochocki Jerzy 2, Rogowski Jan 1, Urbanowska Antonina 1, Kryzyment Bernard 1, Radomski Augustyn 2, Miłoszewski Bronisław 2, Wygocki Jan 1, Łukaszewski Franciszek 1, Morenz Leon 2, Jabłoński Władysław 1,50, Strehl Stanisł. 1,50, Rogowski Tomasz 1, Chmurzyński Franciszek 1, Sielmann Emilja 2, Mierzwa Roman 1, Schubring Artur 5, Bożeński Juljan 1, Górski Jan 1, Arendt Dominik 1. Szudziński Stanisław 1, Rogacki Franciszek 1. Zająkała Ksawery 1, Pieńczewski Wincenty 1, Makowski Franciszek 1, Lewalski Eryk 1,50, Lewalski Juljan 1, Karczewski Jan 1, Witta Nikodem 2, Ludwicki Bolesław 1, Skotnicka Koleta 1.

Wyżej wymienionym ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie i jednocześnie proszę o dalsze ofiary na ten cel.

Tymczasowy Burmistrz: (—) WACHOWIAK,
Prezes Rady Nadzorczej
Dokształcającej Szkoły Zawodowej.

Kujmy ogniwa łańcucha składek na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiego.

Zachęcona i powołana przez p. prof. Sadkiewicza składam na cel kucia ogniw na rzecz orkiestry Związku Strzeleckiego 5 zł i nadto proszę o kucie dalszych ogniw p. rejentową Domagałową i p. naczelnikową Kulikowską,
Zakrzewska Aniela.

Powołany przez p. Dr. Wernera do kucia ogniw na rzecz orkiestry przy Związku Strzelecki składam na ten cel sumę 5 zł i proszę o dalsze kucie ogniw p. Waraksiewicza Mikołaja, generała bryg w stanie spocz. i p. Franciszka Barańskiego, inspektora samorządowego gmin.
Zakrzewski Antoni.

Wezwany przez p. St. Rosta składam na rzecz orkiestry 10 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw p. Jerzego Schneider'a z Bratjana i p. Bolesława Olszewskiego
Pingel — Nowemiasto.

Wezwany przez p. C. Miłoszewskiego składam 3 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw p. Stefana Chylewskiego i p. Antoniego Miłoszewskiego.
Józef Urbanowski

Ponadto wpłacili w redakcji „Głosu Lubawskiego" na rzecz orkiestry strzeleckiej pp.: A. Schubring 10 zł, mecen. Nikodemski 5 zł, Bonifacy Gęstwicki 10 zł, Leon Rogowski 3 zł.

Składki uprasza się wpłacać w miejsc. Komunalnej Kasie Oszczędności na konto skadkowe Nr. 30914, lub w Redakcji „Głosu Lubawskiego".

Sprostowanie.

W numerze 127 z dnia 26 października b.r, w spisie ofiarodawców do bufetu na zabawę Tygodnia Szkoły Powsz. umieszczono dwukrotnie, nazwisko „Rogowska — Rolnik" powinno być jeden raz Rogowska — Rolnik i Rogowska — Hotel Centralny co niniejszem prostuje
Kom. Org. Tyg. Szk. Pow.

Zbiórka publiczna na rzecz K. S. M. M. w Lipinkach.

Na podstawie zezwolenia Starosty Powiatowego z dnia 24 8. br. odbyła się zbiórka publiczna na rzecz K.S.M. Męskiej w Lipinkach w obrębie gromad Lipinki i Sumin w czasie do 15 9. br.

Dochód jedynie z kwesty domowej, wynosi zł 19,90.

Ofiarodawcom w imieniu oddziału w Lipinkach dziękuje serdecznie.

Zarząd Okręgowy K.S.M. Męskiej Nowemiasto.

Założenie oddziału Stowarzyszenia Emerytów w Nowemmieście.

Dnia 25. X. br. odbyło się zebranie emerytów celem zawiązania oddziału Stowarzyszenia Emerytów województwa poznańskiego i pomorskiego. Po ożywionej dyskusji, która wywiązała się po odczytaniu statutu przez obecnego na zebraniu prezesa Stowarzyszenia p. Sentkowskiego, postanowiono zawiązać oddział Stowarzyszenia w Nowemmieście. Poruszono przedewszystkiem niecierpiące zwłoki sprawy lekarskiej pomocy dla rodzin emerytów i zniżek kolejowych dla żon emerytów, które z tych ulg winne korzystać na równi z urzędnikami w służbie czynnej.

Zarząd wybrano jednogłośnie przez aklamację: prezesem p. Ernesta Klempa, sekretarzem p. Wacława Tomczyńskiego i skarbnikiem p. Walentego Gretkowskiego.

Kronika kościelna.

1. Na przyszły piątek przypada uroczystość wszystkich świętych, w czwartek ścisły post.

2. Po zwykłych nieszporach w uroczystość wszystkich świętych nieszpory żałobne i procesja żałobna w kościele.

O godz. 17.30 wiecz. kazanie na cmentarzu. W sobotę jako w dzień Zaduszny msze św. od godziny 6.30 rano począwszy.

O godz. 9.30 msza św. w kaplicy cmentarnej i poświęcenie grobów. Intencja tej mszy świętej jest wspólna za dusze, których ciała spoczywają na cmentarzu.

W czwartek spowiedź od godz. 17-tej. Święta godzina odłożona na przyszły piątek.

Tegoroczny Tydzień Miłosierdzia przypada w naszej Diecezji na dni od 1 — 8 listopada.

Program:

W środę 30 bm. o godz. 18-tej nieszpory z suplikacjami o odwrócenie klęski bezrobocia. W piątek w Wszystkich Swiętych kolekta na Zw. Tow. Charytatywnych w Pelplinie.

W piątek i sobotę sprzedawanie na cmentarzu chorągiewek żałobnych na rzecz miejsc. Tow. św. Wincentego. Chorągiewki można nabyć w księgarnich i w składach p. Urbanowskiej i p. Jentkiewiczowej.

Kwesta domowa przeznaczona na gwiazdkę dla ubogich odbędzie się od 4. — 9. listopada przez panie z Stowarzyszenia zaopatrzone w legitymacje. Dary w postaci bielizny i odzieży składać można w Ochronce w przeciągu tygodnia przed i popołudniu.

Ks. Radca Klemens Pape, proboszcz.

Czyja własność ?

Nowemiasto. Od piątku dnia 25. bm. znajduje się w tutejszym posterunku P. P. przybłąkana gęś (siodłata). Właściciel odebrać ją może za odszkodowaniem.

„Tyś jest kapłanem na wieki".

Lubawa. Dnia 23 października 1935 r. złożył P. Bogu Pierwszą Ofiarę Mszy św. nowowyświęcony ks. Edward Jankowski, rodak naszego miasta i syn tut. kupca, znanego i cenionego obywatela.

W uroczystej procesji, w której oprócz parafjan udział wzięło kilkunastu księży z okolicy, wprowadzono z plebanji do kościoła farnego ks. Prymicjanta, który w asyście dwóch księży-kolegów odprawił Pierwszą Mszę św. W przepięknych i gorących słowach wygłosił płomienne kazanie ks. prob. Kownacki z Golubia, profesor neoprezbitera z lat gimnazjalnych. Kaznodzieja z dumą stwierdził fakt, iż ks. Jankowski był zawsze wzorowym uczniem, dobrym kolegą, synem i bratem. Miejscowy chór kościelny „Harfa" wykonał w czasie mszy św. pienia na głosy. Po nabożeństwie przemówił do wiernych ks. Jankowski, dziękując ks. prałatowi Kasynie, swoim kochanym rodzicom i ks. prob. Kownackiemu zato, że wspierali go zawsze cennemi radami i dopomagali mu do osiągnięcia zamierzonego celu, oraz wyrażajac wdzięczność tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia prymicji.

Na uwagę zasługuje fakt, iż ks. Jankowski już przed kilku miesiącami ukończył Seminarjum Duchowne, lecz wyświęcenie go na kapłana napotykało na trudności, a to z powodu jego młodego wieku (23) lat. Natomiast zgodnie z prawem kanonicznem na kapłana może być wyświęcony tylko kandydat, który ukończył 24 lat życia. Jednak na prośbę J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego Ojciec św. udzielił dyspensy, na podstawie której ks. Jankowski otrzymał Święcenia Kapłańskie w pamiętny dzień swych imienin, bo w dniu 13 października rb. w kaplicy pałacu biskupiego w Pelplinie. Zaznaczyć wypada, że J. E. ks. Biskup Ordynarjusz zamianował młodziutkiego kapłana swym kapelanem domowym.

Stow. Pań Miłosierdzia w Lubawie

sprzedawać będzie na Dzień Zaduszny na groby zmarłych chorągiewki żałobne, które nabyć można w składach papieru i drogerjach w Lubawie, po cenie 10 gr. za sztukę. Dochód uzyskany ze sprzedaży chorągiewek przeznacza się na ubogich jako „jałmużna Zmarłych".

Z sali sądowej.

Lubawa. W dniu 24. października b.r. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne na których zasądzeni zostali:

Biendarra Jan za nielegalne przekroczenie granicy Państwa i przemyt skazany na 1 tydzień aresztu i 58 zł grzywny lub 3 dni aresztu. Błażejewski Bronisław z NowegoSwiecia, za paserstwo zegarka wartości 5 zł skazany z art. 161 K. K. na 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata i ponoszenie kosztów sądowych w kwocie 5 zł. Roznowska Paulina z Radomna za kradzież drzewa nikłej wartości skazana na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 5 zł kosztów sądowych. Abramczykowa Gertruda z Tuczek za umyślne paserstwo wartości 100 zł skazana na 9 miesięcy więzienia bez zawieszenia oraz 20 zł grzywny i 40 zł opłat sądowych. Chmielewski Oskar z Lubawy za kradzież flaków wartości 7 zł skazany na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia i 10 zł kosztów sądowych. Czacharowski Franciszek z Truszczyn za kradzież żaków i sieci wartości 50 zł skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata i ponoszenie kosztów sądowych, Wojcik Stanisław za usiłowanie nielegalnego przekroczenia Państwa, skazany na 2 tygodnie aresztu bez zawieszenia. Jędrychowski Albin za umyślne paserstwo skazany na 10 miesięcy więzienia bez zawieszenia i 50 zł grzywny lub 5 dni aresztu. W tejże sprawie Cieśniewski Wacław skazany za kradzież masła na 1 rok więzienia bez zawieszenia i 40 zł opłat sądowych.

Z targu.

Lubawa Na piątkowym targu płacono za funt masła 1,20—1,30, mendel jaj 1,00—1,10, f. pomidorów 10—20 gr., dynia szt. 20—60 gr, miarkę grzybów 10—15 gr, miarkę jabłek 10—30 miarkę gruszek 10—40 gr. miarkę cebuli 10 gr, miarkę marchwi 10 gr, wiązkę buraków 5 gr centnar kartofli 1,oo—1,2o zł, główkę kapusty 5—20 gr. główkę kalafiorów 5—30 gr, mendel ogórków 20—40 gr, Gęsi 2,50—3,50 zł, kaczki 1,20 –2,50 zł, kury 1,00—2,00 zł, kurczęta 0,40—1,00, para gołębi 50—65 gr, funt linów 60—70 gr, szczupaków 50—60 gr, okonków 30—40 gr.

Kradzież z włamaniem.

Wardęgowo. W nocy z 22 na 23 bm. nieznani sprawcy włamali się do zabudowań rolnika Klatta Ludwika z Wardęgowa, skąd skradli 4 gęsi a z piwnicy domu mieszkalnego dwa garnce miodu pszczelnego o zawartości przeszło 20 kg., 6 butelek litrowych z sokiem wiśniowym oraz kilka innych przedmiotów. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 100 zł.

Na podstawie śladów stóp ustalono, że sprawców było trzech. Dochodzenia w toku.

Z życia Związku Strzeleckiego

Turniej składkowy.

Grodziczno. Na ręce obyw. Józefa Tomaszewskiego w Linówcu składam 5 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw p. Łątkowskiego mistrza komin. z Grodziczna i p. Kocielę naucz. z Montowa. A. Jankowski Montowo.

Turniej składkowy na mundury strzeleckie.

Krotoszyny. Wezwany do turnieju składkowego na mundury strzeleckie składam na ręce p. kom. Witaszka kwotę 3 zł i wzywam do dalszego kucia ogniwa pp.: Sternickiego Franciszka i Polmańskiego Józefa obu z Szwarcenowa. Krajnik Franciszek.

Turniej składkowy.

Mroczno. Wezwany przez obw. B. Ewertowskiego składam na ręce obw. Bukowskiego 5 złotych i proszę pp. Główczewską Kazimire kier. agencji poczt. Boleszyn, Alfonsa Słupskiego nauczyciela, Feliksa Mówkę kupca i Jana Wohlgemudta emeryt. w Mrocznie aby pośli za mojem śladem Zawadzki Maksymiljan.

Praca dla Państwa nie ustaje.

Rakowice. Dnia 20. bm. odbyło się w Rakowicach po dłuższej przerwie zebranie podkoła Przyjaciół Związku Strzeleckiego w związku z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego dla oddziałów P. W. i W. F.

Jak zawsze prawieże wszyscy członkowie zjawili się na zebranie, mając na uwadze doniosłe znaczenie należytej opieki nad miejscowym pododdziałem Związku Strzeleckiego który można zaliczyć do jednego z najpracowitszych oddziałów w tutejszym powiecie.

Zebraniu przewodniczył prezes p. E. Dreżewski. Na porządku obrad były omówione przedewszystkiem sprawy organizacyjne i plan pracy na najbliższą przyszłość. Stwierdzono dodatni stan kasy pomimo, że składki są obniżone do minimum a wydatki są niemałe w związku z zakupami niezbędnych przyrządów sportowych dla ćwiczących strzelców.

Podkreślić wypada zrozumienie miejscowego obywatelstwa zwłaszcza małorolnych, którzy pomimo kryzysu może najdotkliwszego dla nich, nie szczędzą ofiar na rzecz należytego przygotowania przedpoborowych do służby wojskowej. Zawsze i wszędzie miejscowi osadnicy świecą przykładem jeżeli chodzi o jakąkolwiek sprawę państwową czy społeczną. Za to należy im się cześć i uznanie.

W dalszym ciągu zebrania omówiono sprawę urządzenia obchodu w dniu Swięta Niepodległości. Obchód odbędzie się w niedzielę dnia 10 listopada 1935 r. o godz 18-tej na sali p, Wilbrandta. Po obchodzie odbędzie się skromny wieczorek w zamkniętym kółku.

Wobec przeniesienia na inne miejsce służbowe dotychczasowego skarbnika p. Rutkowskiego zaszły zmiany w zarządzie. Na prezesa wybrano p. E. Dreżewskiego, jako wiceprezesa rolnika Koniecznego, jako sekretarza podkom. skarb. Tadeusza Lenarta wreszcie jako skarbnika listonosza Pszyniczkę.

Po omówieniu bieżących spraw prezes podkoła o godz. 19.30 zakończył zebranie hasłem „cześć".

Zmiany wśród duchowieństwa w diecezji chełmińskiej.

J, E. Ks. Biskub dr. Okoniewski 21 październikc 1935.

Mianował egzaminatorem prosynodalnym: Ks. dr. Roskwitalskiego Józefa, rektora Seminarjum duch. w Pelplinie.

Dziekanem dekantu świeckiego: ks. prob. Deję Alojzego w Topólnie.

Kuratusami: ks. kur. Grabańskiego Franciszka z Cichego w Brudzawach, ks. kur. Kłonkowskiego Wojciecha z Brudzaw w Cichem.

Administatorem in spiritusalibus: ks. wik. Ossowskiego Albina z Nowej Cerkwi w Zwinarzu.

Kapelanem biskupim: ks. neopresb. Jankowskiego Edwarda.

Wikarjuszami: ks. Achtabowskiego Jana, wik. z Mszana w Tczewie u św. Krzyża, ks. Broniszewskiego Tadeusza wik. z Chojnic w Łasinie, ks. Deskowskiego Eryka wik. z Małego Kacka w Rożentalu, ks. Jakubowskiego Jana, wik. z Grudziądza w Małym Kacku, ks. Kamińskiiego Feliksa, wik. Klewicza Kazimierza, wik. Kirsteina Franciszka, wik. z Łasina w Chojnicach, ks. Klewicza Kazimierz, wik. z Skarszew w Wejherowie, ks. Klonowskiego Feliksa, wik. z Działdowa w Pieniążkowie, ks. Krzywdzińskiego Franciszka, wik. wik. z Brzozia Pol. w Zblewie, ks. Lewańczyka Aleksandra, wik. z Szembruka w Drzycimiu, ks. Litewskiego Kazimierza, wik. z Kosakowa w Subkowach, ks. Meggera Władysława, adm. z Zwiniarza w Nowej Cerkwi, ks. Szczepańskiego Józefa, wik. z Tczewa w Mszanie, ks. Szczypińskiego Stanisława, wik. z Drzycimia w Szembruku, ks. Tuszyńskiego Józefa, wik z Zblewa w Brzoziu Pol., ks. Wilamowskiego Aleksandra, wik. z Chełmna w Działdowie, ks. Wohlfeila Ernesta, wik. z Małego Kacka w Grudziądzu u św. Krzyża.

Zmarli: ks. Franciszek Nowak, prob. w Skarlinie, w wieku lat 75, kapłaństwa 49, dnia 19 października 1935, ks. dr. Franciszek Michalski, prał., kanonik katedralny, w wieku lat 69, kapłaństwa 45, dnia 20 października 1935.

Roki osadnicze na Pomorzu.

W dniach 22 bm. w Kościerzynie, 23 bm. w Kartuzach i 24 bm. w Wejherowie odbyły się Zjazdy Osadnicze Pom. Tow. Roln., przy współudziale Prezesa Sekcji Osadniczej PTR. p. Rząsy. Zjazdy były bardzo liczne i żywe, na których osadnicy, uznając dotychczasowy wysiłek Rządu przyjścia z pomocą osadnictwu, stwierdzili, że pomoc ta jest tylko częściowa jak długo nie będzie zawieszona wymagalność, poza wszystkiemi prywatnemi długami rolniczemi, także wymagalność zorganizowanego kredytu, a w szczególności Państw. Banku Rolnego i to na lat 3, i jak długo nie będą dostosowane ceny wyrobów przemysłowych i artykułów codziennej potrzeby do cen produktów rolniczych.

Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się tak zwane Roki Osadnicze urządzone równocześnie, na których Dyrektor Państwowego Banku Rolnego p. Narbutt, delegat Woj. Kom. dla Spraw Finansowo-Rolnych p. Wojciechowski i przedstawiciele lokalnych władz jak pp. Naczelnik Urzędu Skarbowego, Komisarz Ziemski i inni udzielali, odnośnie swoich instytucyj, wyczerpujących wyjaśnień i w miarę możliwości załatwiali na miejscu sprawy.

Ułatwienie to dla osadników, dające możność na miejscu załatwienia spraw niejasnych, wątpliwości i otrzymania wyjaśnień oraz porad, będzie zorganizowane we wszystkich pozostałych powiatach w miesiącu listopadzie.

Rewizyta Rolnictwa Polskiego we Francji.

W następstwie wizyty delegacji zorganizowanego rolnictwa francuskiego, która gościła w Polsce w czerwcu rb. udaje się do Paryża w dniu 7 listopsda r. b. reprezentacja rolnictwa polskiego w składzie kilkunastu osób.

Przedstawiciele polskiego rolnictwa, podczas swego pobytu w Paryżu, omówią wspólnie z reprezentantami rolnictwa francuskiego szereg spraw, dotyczących możliwości ożywienia wzajemnych obrotów towarowych w zakresie produktów wytwórczości rolnej.

Poprawa rolnictwa poprawą całego życia gospodarczego Polski.

W sprawozdaniu Banku Gospodarstwa Krajowego o położeniu gospodarczem Polski w sierpniu b.r. znajdujemy znamienną charakterystyką, stwierdzającą niezbicie, do jakiego stopnia stan życia gospodarczego Polski uzależniony jest od takiej, czy innej sytuacji rolnictwa. Niewielka poprawa tej sytuacji w sierpniu na którą złożyło się ukończenie zbiorów oraz ulgi w świadczeniach publicznych — odbiła się jaknajkorzystniej na wielu odcinkach naszego życia gospodarczego. Poprawiła się ogólna wypłacalność, wzmogły się obroty przemysłu i handlu, wzrósł wywóz artykułów hodowlanych i t. d.

Mjr. Karpiński odleciał z Bukaresztu do Australji.

BUKARESZT. We środę o godz. 9 rano. według czasu wschodnio-europejskiego odleciał z miejscowego lotniska major Karpiński. Odlot odbył się w obecności attache wojskowego płk Kowalewskiego i jego zastępcy majora Rastawickiego.

Przy naprawie defektu opon władze rumuńskie okazały wielką uprzejmość i udzieliły polskiemu lotnikowi jak najdalej idącej pomocy Warunki atmosferyczne przy odlocie były sprzyjające.

Węglowiec szwedzki ofiarą burzy morskiej.
Ss. „Bela" zatonął w drodze z Gdyni do Szwecji.

Dnia 18 bm. szwedzki ss. „Bela" wyszedł z portu gdyńskiego do Szwecji z ładunkiem 630 ton węgla. Wczoraj nadeszła do Gdyni wiadomość, iż w połowie drogi statek zatonął wskutek szalejącej burzy na bałtyku. Wraz ze statkiem poszło na dno 13 ludzi załogi.

Byli kombatanci protestują przeciwko wydaleniu robotników z Francji.

LILLE, Na specjalnie zwołanem posiedzeniu w Lille delegaci związków b. wojskowych belgijskich, angielskich, amerykańskich, polskich i portugalskich omawiali sprawę wydaleń z Francji robotników cudzoziemskich. Mimo oficjalnych zapewnień i obietnic rządu władze administracyjne francuskie nie stosują żadnych ulg dla b. żołnierzy armji aljanckich. Obecnie przebywa we Francji 14 tys. b. wojskowych polskich 40 tys. włoskich, 10 tys. belgijskich, 11 tys. jugosławiańskich itd.

Zgromadzeni delegaci uchwalilj wystosować protest do wszystkich deputowanych — b. wojskowych francuskich oraz przedstawić go sekretarzowi generalnemu franc. konfederacji b. wojskowych.

„Powietrzny samochód".

Na lotnisku w Gorkim ukończone zostały próby nowego sowieckiego 2-osobowego samolotu. Samolot ten zaopatrzony jest w silnik samochodowy pracujący przy użyciu zwykłej benzyny.

Aparat utrzymał się w powietrzu w ciągu 4 godzin, rozwijając szybkość 120 km na godz. Zużywa on benzyny 2 razy mniej niż samolot pracujący na benzynie lotniczej.

Samolot ten nazwany został przez lotników sowieckich „powietrznym samochodem".

Katastrofa polskiego samolotu w Niemczech.
Piloci uratowali się skacząc ze spadochronem.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wrocławia, że wczoraj wieczorem w obwodzie Neumark (część rejencji frankfurckiej nad Odrą spadł samolot ćwiczebny polski. Dwaj piloci uratowali się, wyskakując z samolotu ze spadochronem.

Nadzwyczajne pociągi pospieszne Gdynia—Praga—Gdynia
w dni odejścia m/s „Piłsudski".

Na europejskiej konferencji rozkładów jazdy kolejowej, która się odbyła w Helsinkach, między innemi uzyskano zgodę kolei czechosłowackich na wprowadzenie pospiesznych pociągów nadzwyczajnych Gdynia—Praga i spowrotem, skomunikowanych w Gdyni ze statkiem „Piłsudski".

Studenci niemieccy w Gdyni.

W dniu wczorajszym przybyła do Gdyni, bawiąca obecnie w Polsce, wycieczka studentów politechnik niemieckich, z profesorem Politechniki Warszawskiej p. Iwanowskim na czele. Uczestnicy wycieczki zwiedzili port, jak również większe przedsiębiorstwa i urządzenia przeładunkowe na nabrzeżach.

W szponach stasznej choroby.

SZANGHAJ. W prowincji Senkjang (Turkiestan Chiński) wybuchła epidemia dżumy pociągając za sobą tysiące ofiar ludzkich w samem tylko mieście Khotan. Chorych doglądają lekarze sowieccy (Senkjang bezpośrednio graniczy z ZSRR). Z Nankinu wysłano chińską ekspedycję sanitarną.

Kwiatki biurokratyzmu.

Redakcji jednego z pism w Sosnowcu dostarczono obwieszczenie komornika, będące swego rodzaju osobliwością.

Oto obwieszczenie to podaje do wiadomości termin, miejsce i przedmiot licytacji u jednego z obywateli. Na licytację wystaniono w wyniku sprawy karnej, w jednym wypadku ćwierć kilo soli gorzkiej, a w drugim młotek, przyczem oszacowano sól na 5 gr., a młotek na 10 groszy.

Czy licytacja doszła do skutku, nie wiemy. Ale gdyby nawet udało się sprzedać za kilka groszy ćwierć kilo soli i młotek, to czy warto było dla tych paru groszy tracić czas na pisaninę i czy praca urzędników sądowych tak mało jest warta?

Z bagna wielkomiejskiego
Skazany za udział w zniewoleniu 12-letniej siostry.

Warszawa. Przed tutejszym Sądem Okręgowym odbyła się dziś rozprawa rzucająca ponure światło na demoralizację dziewcząt w wieku szkolnym.

Jan S. oskarżony był o zniewolenie 12-letniej dziewczynki a wraz z nim na ławie oskarżonych zasiadła 15-letnia siostra ofiary St. M.

Mimo młodego wieku od dłuższego już czasu odwiedzała ona samotnych mężczyzn bez wiedzy rodziców, którym tłumaczyła, że wychodzi od koleżanek. Od pewnego czasu zaczęła zbierać z sobą swą 12-letnią siostrę, która choć bywała świadkiem ohydnych scen, nie chciała jednak brać w nich udziału. Wówczas Stanisława M. namówiła oskarżonego do popełnienia gwałtu i brała udział w zniewoleniu młodszej siostry.

Sąd skazał oboje na rok wiezienia. Mimo iż stanisława M. jest nieletnia, sąd uznał że zdaje sobie ona sprawę doskonale ze swych czynów i winna ponieść całkowitą odpowiedzialność.

Hamburg skupuje zioła polskie.

Ostatnio giełda w Hamburgu rozpoczęła skup ziół polskich, które w większych ilościach wywożone są do Stanów Zjednoczonych A. P., jako zioła niemieckie.

Jak obecnie dowiaduje się Agencja „Iskra", Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego pracuje nad zorganizowaniem polskiego przemysłu ziolarskiego, co pozwoli w przyszłości eksportować zioła polskie bezpośrednio do Stanów Zjednoczonych.

Zuchwałe ograbienie sklepu.

WARSZAWA. Przy ul. Królewskiej 29 mieści się hurtownia tytoniowa po zamknięciu której zajechała przed sklep platforma ze złodziejami, którzy udając pracowników otworzyli przy pomocy dobranych kluczy hurtownię i wynieśli kilkanaście skrzyń tytoniu za 8000 zł.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 29. X.

6.30—8.10 Aud. porann. 12.03 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.3o Koncert 13.25 Chwilka dla kobiet 13.30 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.2o Przegl. giełd. 15.3o Kenc. ork. mandolin. z Latowic 16.oo Skrzynka PKO. 16.15 Płyty 16,45 Cała Polska śpiewa 17.oo Odczyt 17.15 Muzyka ze Lwowa 17.5o Trans. z Krakowa 18.oo Koncert z kamer. ze Lwowa 18.3o Szkic liter. 18.45 Płyty 19.oo Wiad. roln. 19.10 Progr. na dzień nast. 19.2o Konc. reklam. 19.35 Wiad. sPort. lokalne i ogólne 19.5o Pogad. akt. 2o.oo Monolog 2o.lo Koncert 2o.5o Dzien. wiecz. 21.oo Obrazki z Polski współcz. 21.o5 Recital fortep, 21.45 Feljeton muz. 21.55 Muzyka lekka 22.3o Feljeton 22.45 Odczyt z Krakowa 23.oo Wiadom. met. 23.o5 Muzyka tan. z płyt.

Warszawa — środa 30. X.

6.3o—8.10 Aud. porann. 12.o3 Dzienn. południ. 12.15 Pogadanka 12.3o Koncert 13.25 Chwilka dla kobiet 15.2o Wiad. o eksp. polsk. 15.3o Koncert 16.oo Aud. dla dzieci ze Lwowa 16.2o Recital skrzyp. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja 17.oo „Dyskutujmy" 17.2o Koncert 17.5o Swiat się śmieje 18.oo Konc. sęnerad 18.3o Skrzynka ogólna 18.4o Zycie kultur. i art. stolicy 18.45 Płyty 18.55 Jak spędzić święto? 19.o5 Porady weteryn. 19.15 Progr. na dz. nast. 19.23 Konc. reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne i ogólne 19.5o Reportaż akt. 2o.oo Komedja muz. z Poznania 2o.45 Dzień. wiecz. 2o.55 Obrazki z Polski współcz. 21.oo Koncert 21.45 Kwadrans poetycki 22.oo Pogad. dla lekarzy 22.lo Muzyka lekka i tan. 23.oo Wiad. met. 23.o5 Płyty.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 25. X. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	13,25 — 13 5o
Pszenica	18,00 — 18 25
Jęczmień browarowy	15,25 — 16,25
Jęczmień jednolity	14, 25— 14,75
Owies	15.50 — 16,00
Otręby żytnie	9,50 — 10,00
Otręby pszenne (grube)	10,00 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	26,00 — 31,00
Groch Folgera	21,00 — 23,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.